

(766)

artalik

8% vat)

14.12.0

81-6044

kierunekwodkan.pl

KIERUNEK

Wod-Kan

NUMERU | WOD-KAN NOWOCZESNY

INWESTYCJE Z PRZYSZŁOŚCIĄ

nowystarczalność energetyczna
we inwestycje w branży
nowacyjne technologie w wod-kanie



LEPIEJ ZAPOBIEGAĆ NIŻ LECZYĆ

Jak o bezpieczeństwo pracowników dba SWS Swarzewo?

O tym, jak ważne jest bezpieczeństwo pracy, o innowacjach i wyzwaniach w tym zakresie, a także o wygranej w konkursie „Pracodawca – organizator pracy bezpiecznej” opowiada **Andrzej Okrański**, dyrektor Spółki Wodno-Ściekowej w Swarzewie.

Julia Koźlik: Jaki powinien być „organizator pracy bezpiecznej” w branży wod-kan?

Andrzej Okrański: Ciekawe pytanie. Wydaje mi się, że powinien być przede wszystkim pracodawcą, którego celem jest tworzenie bezpiecznych miejsc pracy. Owidiusz powiedział niegdyś: „Mecum Tutissimus Ibis” i to właśnie tymi słowami – „ze mną będziesz najbezpieczniejszy” – powinien kierować się organizator pracy bezpiecznej. Powinien po prostu robić wszystko, aby pracownik był i czuł się bezpieczny.

W 2019 roku Spółka Wodno-Ściekowa Swarzewo zwyciężyła w konkursie „Pracodawca – organizator pracy bezpiecznej”, który zorganizowała Państwowa Inspekcja Pracy. Skąd pomysł na wzięcie w nim udziału?

FOT. 1
Oczyszczalnia po
rozbudowie,
rok 2015



O konkursie dowiedzieliśmy się przypadkiem. Państwowa Inspekcja Pracy przedstawiła nam wytyczne, które musimy spełnić, aby wziąć w nim udział. Przyznam szczerze, że wytyczne te nie należały do najłatwiejszych. Wydawałoby się, że wystarczy spełnić podstawowe normy bezpieczeństwa i to wystarczy. Tak to niestety nie wyglądało, kryteria oceny były bardzo szerokie, a zakłady biorące udział w konkursie – zróżnicowane pod względem wielkości, a więc liczby zatrudnionych pracowników. W związku z tym, pracodawcy podzieleni byli na trzy kategorie: małe zakłady, zatrudniające do 49 pracowników, zakłady średnie z pracownikami od 50 do 249 i zakłady duże, zatrudniające powyżej 249 osób. Nam udało się wygrać w kategorii zakładów małych. Najpierw zajęliśmy pierwsze miejsce na szczeblu wojewódzkim, a w kolejnym etapie – na szczeblu krajowym.

Co oceniano?

Między innymi przestrzeganie przepisów BHP, ale i przepisów prawa pracy, na które składają się takie elementy, jak: dobowy wymiar czasu pracy, ochrona wynagrodzenia i świadczeń, przyznawanie urlopów, ochrona pracy młodocianych pracowników, ochrona pracy kobiet, uprawnienia pracownicze związane z rodzicielstwem, legalność zatrudnienia czy jasność wszelkich regulaminów. Ocenie poddano także ryzyko zawodowe, stan obiektów i pomieszczeń socjalnych, zabezpieczenia maszyn i urządzeń oraz rozwiązania z zakresu BHP. Ponadto brane były pod uwagę także ewentualne wypadki w pracy, a dokładnie to, czy w ostatnich 3 latach takowe miały miejsce. Na końcową ocenę wpływ miały również dodatkowe elementy ochrony i popularyzacja wiedzy o zagrożeniach.

Konkurs ten jest nie tylko szansą zdobycia nagrody, ale powinien także stanowić motywację do rozwoju każdej firmy, również w kierunku stałego monitorowania i poprawy warunków pracy, o których wspominałem.

Co przesądziło o waszej wygranej?

Wydaje mi się, że przesądził całokształt, czyli ogólna ocena wszystkich tych aspektów, które wymieniałem.

Zawsze można coś poprawić. Jakie więc wyzwania w zakresie bezpieczeństwa czekają was w przyszłości?

Świat się zmienia bardzo szybko, a co za tym idzie – zmieniają się także przepisy. W życie wchodzi coraz więcej obostrzeń związanych z ochroną życia ludzkiego, a wyzwania, które będą temu towarzyszyć, to m.in. ciągłe dostosowywanie warunków pracy do wprowadzanych przepisów. Uważam, że jako pracodawcy winniśmy do tego dążyć. Bezpieczne warunki pracy są korzystne dla obu stron. Życie ludzkie nie ma ceny, a ludzie to największy kapitał, jakim firma dysponuje, dlatego należy dbać o ich bezpieczeństwo.

Gdy mowa o obostrzeniach, od razu na myśl przychodzi obecna pandemia. Jak zadbać o bezpieczeństwo pracowników w dobie koronawirusa?

Na chwilę obecną udało nam się uniknąć zachorowań w naszym zakładzie. Nie czekamy jednak z działaniami do momentu pierwszego ogniska, gdyż staramy się już teraz wprowadzać obostrzenia, które zmniejszą ryzyko, a w razie zachorowań usprawnią pracę pozostałych pracowników. Wprowadziliśmy przesunięcia zmianowe, aby ograniczyć do minimum kontakty między poszczególnymi grupami i zmianami. Zaopatrzyliśmy nasze pomieszczenia socjalne w dodatkowe stoły, celem umożliwienia zachowania bezpiecznego dystansu społecznego. Pracownicy zostali wyposażeni w rękawice ochronne, przyłbice i maseczki. Zakupiliśmy także łóżka polowe, śpiwory i poduszki, które mogłyby okazać się niezbędne w sytuacji, w której zakład zostałby odizolowany. Dla zakładu takiego jak nasz, zajmującego się oczyszczaniem ścieków, zapewnienie ciągłości pracy jest w sytuacjach kryzysowych bardzo ważne, dlatego już na tym etapie musimy myśleć o takich scenariuszach i ewentualnych rozwiązaniach. Mamy jednak nadzieję, że nie będzie potrzeby, aby z tych awaryjnych rozwiązań skorzystać.

Na bezpieczeństwo stawialiście mocno podczas budowy oczyszczalni Swarzewo. To jeden z nowocześniejszych obiektów tego typu w Polsce. Dlaczego?

Jednym z celów przeprowadzonej modernizacji i rozbudowy oczyszczalni ścieków w Swarzewie w latach 2014-2016 było zwiększenie niezawodności całego procesu technologicznego wraz z poprawą



FOT. 2
Zbiorniki tłuszczu wraz z pompami i armaturą



FOT. 3
Kogeneratory z osprzętem i armaturą cieplownicą wraz z oznaczeniem stref niebezpiecznych



FOT. 4
Stacja mechanicznego zagęszczania osadów

DWIE OCZYSZCZALNIE

Do Spółki Wodno-Ściekowej należą dwie oczyszczalnie zlokalizowane w Jastarni i Swarzewie. Obiekty te są jednymi z najbardziej na północ wysuniętych oczyszczalni w Polsce, które mają istotny wpływ na ochronę wód przybrzeżnych Morza Bałtyckiego. Oczyszczalnie są malowniczo położone nad brzegiem Zatoki Puckiej. Oczyszczalnia w Jastarni, leżąca na Półwyspie Helskim mieści się na terenie Nadmorskiego Parku Krajobrazowego, a oczyszczalnia w Swarzewie – w jego otulinie. Zlewnia oczyszczalni ścieków Spółki Wodno-Ściekowej „Swarzewo” obejmuje tereny należące do powiatu puckiego.

warunków pracy pracowników oczyszczalni. W trakcie projektowania, samej modernizacji, jak i w późniejszym okresie stawiano na wykorzystanie nowości technologicznych dostępnych na rynku. Na uwagę zasługują nowatorskie rozwiązania zastosowane w gospodarce osadowej, takie jak kofermentacja metanowa, pasteryzacja tłuszczów, dezintegracja osadu nadmiernego czy kogeneracja, dzięki której uzyskujemy energię elektryczną i ciepło. Tak wytworzona energia zaspokaja niemal w całości nasze zapotrzebowanie energetyczne, a dzięki ciepłu możemy ogrzewać nasze pomieszczenia socjalne oraz budynki oczyszczalni. To ciepło wykorzystujemy także do procesu związanego z technologią oczyszczania ścieków. Wszystkie powyższe rozwiązania są inno-

wacyjne. Dziś odbieramy osady z kilku oczyszczalni zewnętrznych. Odbierany osad to odpad, z którego potrafimy wytworzyć produkt. Dzięki fermentacji w wydzielonych komorach fermentacyjnych, dodaniu tłuszczu i odpadów zielonych, otrzymujemy nie tylko biogaz, ale także przefermentowany osad, który dalej poddajemy procesowi kompostowania i zamieniamy go w nawóz. Jest to już gotowy produkt, który można sprzedać lub zagospodarować w rolnictwie.

Co z planami inwestycyjnymi na najbliższe lata?

Obecnie jesteśmy na ukończeniu rozbudowy naszego drugiego obiektu, jakim jest oczyszczalnia ścieków w Juracie, gdzie również kładziemy duży nacisk na bezpieczeństwo. Modernizacja ta jest możliwa dzięki dofinansowaniu ze środków unijnych z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Co do dalszych planów inwestycyjnych, należy na bieżąco zastanawiać się, jak działać, co robić i do czego dążyć, bo infrastruktura ciągle się starzeje. Ważne jest też, aby patrzeć na te plany pod kątem bezpieczeństwa i poprawy warunków pracy. Najlepszą maksymą do podsumowania tego pytania będą słowa Hipokratesa, który mówił: „lepiej zapobiegać, niż leczyć”. Słowa te zresztą były także naszym hasłem przewodnim, gdy startowaliśmy we wspomnianym wcześniej konkursie.

Rozmawiała Julia Koźlik, redaktor BMP